



Koronawirus przerwał nam naukę

Decyzja o zamknięciu szkół w Polsce zapadła 11 marca. Następnego dnia w naszej pojawiło się 2 uczniów, a kolejnego już nie było żadnego. 15 marca odbyło się odkażanie szkoły, a od 16 marca mogą do niej wejść tylko pełniący na zmianę dyżury pracownicy obsługi i dyrektorzy. Najpierw przerwa miała trwać do 25 marca, potem przedłużono ją do 10 kwietnia. Oficjalnie od 25 marca trwa nauczanie zdalne. (red.)

ZALEŻY MI NA KULTURZE

Toy Story 4 z Oskarem

Jak co roku na początku lutego w Dolby Theatre w Hollywood odbyła się oscarowa gala. Wśród wielu kategorii jest również ta, w której przyznaje się statuetkę dla pełnometrażowego filmu animowanego.

Spośród 32 zgłoszonych do konkursu wyłoniono jak zawsze 5. Oto one:

1. hiszpański "Klaus" - do zamrażniętego miasteczka, gdzie zamieszkuje tajemniczy wytwórca zabawek, przybywa listonosz...
2. kanadyjsko-amerykański "Prziomek" – tytułowy bohater wyrusza na dzikie tereny Ameryki Północnej, by odnaleźć Wielką Stopę, czyli najbliższego przodka człowieka,
3. amerykański "Jak wytresować smoka 3" – dalszy ciąg przygód Czkwawki, pierwszego człowieka, któremu udało się wytresować smoka, Szczербatka i nowej postaci, tajemniczej smoczyca....

4. francuski "Zgubiłam swoje ciało" - trochę makabryczny, bo odcięta dłoń ucieka z laboratorium i chce wrócić do reszty ciała.

A Oskara dostał amerykański "Toy Story 4", w którym słynny kowboj Chudy wraz z przyjaciółmi wyruszają na poszukiwania, Sztuczka, czyli zaginionej nowej zabawki. Czwartą część kultowej animacji wyprodukowano w Pixar Animation Studios i Walt Disney Pictures. W amerykańskiej wersji głosów bohaterom filmu użyli tacy

aktorzy jak Tom Hanks, Tim Allen i Annie Potts, a w polskiej: Robert Czebotar, Łukasz Nowicki i Edyta Olszówka. Produkcja animacji kosztowała 200 milionów dolarów, ale opłacało się je wydać, bo już zarobiła 5 razy więcej.

Z pewnością każdy z tych filmów jest warty obejrzenia. W polskich kinach już je prezentowano więc radzę wyszukać ich w Internecie. Sama obejrzałam w taki sposób „Klause” i „Jak wytresować smoka 3”.

J. Findlina. kl. 7



Marcin Szczygielski i jego wspaniałe książki

Dojrzałem i zacząłem pisać dla młodszych czytelników

Na tegorocznych Targach Książki w Poznaniu odbyło się spotkanie z Marcinem Szczygielskim. Nosiło ono nazwę "Nie czarujmy się, czytanie jest fajne", prowadziła je Małgorzata Narożna.



Marcin Szczygielski to autor książek dla dzieci i dorosłych. Na początku rozmowy przyznał się, że na początku "eksperymentował na dorosłych, ale marzył, żeby pisać dla młodszych czytelników". Kiedy, jak stwierdził, "dojrzał", czyli 11 lat temu, pisze tylko dla nich.

Pisarz ma w swoim dorobku 14 tytułów. Większość z nich otrzymała nagrody literackie. Prowadząca przypomniała, że m.in. trzy razy został nagrodzony w konkursie literackim im. Astrid Lindgren, otrzymał „Złotą Gąskę” i nagrodę za Książkę Roku IBBY, dostał również Warszawską Nagrodę Literacką. Na Targach Książki w Poznaniu przyznano mu statuetkę Pegazika.

W grudniu 2019 r. M.Szczygielski otrzymał nagrodę specjalną w konkursie na Książkę Roku polskiej sekcji IBBY za „Teatr niewidzialnych dzieci”. „To było dla mnie – jak przyznał – duże przeżycie, dlatego że ta powieść



ukazała się parę lat temu, bodaj w 2015. To się rzadko zdarza, aby nagrodzono pozycję sprzed kilku lat, ale IBBY w ub. roku po raz pierwszy wprowadziła kategorię o nazwie "dziecko jest najważniejsze" i można było do konkursu w niej zgłaszać pozycje z ostatniej dekady. Stąd ta nagroda dla tak... starej książki”.

„Teatr niewidzialnych dzieci” stał się głównym bohaterem spotkania. Pani M.Narożna i sam M.Szczygielski przeczytali jej obszernie fragmenty (mowa w nich o tym, jak dzieci z domu dziecka „Dębowy Las” postanawiają założyć teatr...). Zanim to się jednak stało, prowadząca

powiedziała, że „ta książka w bardzo pogłębiony sposób przedstawia wewnętrzny świat dziecka, dziecka samotnego, które mieszka w domu dziecka”. Jej akcja dzieje się w latach osiemdziesiątych XX wieku. M.Szczygielski (ur. 1972) został zapytany, czy pamięta tamten okres i czy jest on mu bliski, odpowiedział: „Oczywiście, że tak. „Teatr niewidzialnych dzieci” rozgrywa się w 1981 r. Wtedy miałem lat 9. Mój bohater ma prawie 11, więc są między nami 2 lata różnicy, ale świat, który opisuję, znam z dzieciństwa. A pamiętam dużo, i te fajne rzeczy, i przykrości. To jest moje przekleństwo, bo pamięć jeszcze teraz płata mi figle i każe mi się denerwować czymś, co przeżywałem w szkole podstawowej.”

Na pytanie, czym jest dla niego książka i po co je pisze, odpowiedział: „To się dzieje intuicyjnie i sprawia mi to ogromną radość. Każda książka jest dla

mnie wielką przygodą, a proces jej tworzenia przynosi mi ogromną satysfakcję. Czasami wstaję garbaty od komputera po paru godzinach pisania, ale daje mi to poczucie spełnienia. Nie mam swoich dzieci, ale książki je zastępują i dają mi poczucie, że dzięki nim trwam i jestem na tym świecie, a to bardzo pokrzepiająca świadomość".

Większość książek M.Szczygielskiego porusza inną tematykę. Ich autor przyznał, że wybiera tematy tak, aby się nie pokrywały, ale zdarza mu się wracać w te same zakątki. Zdradził, że właśnie pisze, a właściwie kończy nową książkę i w niej wrócił do świata znanego z powieści „Leo i czerwony automat”. Jej akcja dzieje się w mieście, które „jest tak stare, że wszyscy zapomnieli, jak kiedyś się nazywało. Ale nikomu to nie przeszkadza. Miasto jest ogromne i wspaniałe, jego mieszkańcy sympatyczni i życzliwi.” Coś się jednak zaczęło w nim zmieniać, a sąsiadka z bloku Leo, stwierdziła, że „ludziom znudziło się być dobrymi”



Pani M. Narożna przypomniała, że autor „Arki czasu” to także twórca sztuk teatralnych. Do tej pory napisał ok. 10 sztuk, głównie fars i komedii, granych także poza granicami Polski, np. w Czechach i Austrii. Spytała więc go o teatr. Odpowiedź była zaskakująca: „Pierwsze skojarzenie, gdy słyszę



światło teatr, to po prostu Poznań”. Ucząc się w liceum w Szczecinie często odwiedzał teatr. To dzięki swojej wychowawczyni i nauczycielce języka polskiego „Na jej lekcjach – powiedział - teatrowi poświęciliśmy bardzo dużo czasu. Mieliśmy w szkole koło teatralne i niemal co piątek albo sobotę przyjeżdżaliśmy do Poznania, do teatru. Całą klasą albo kołem. Było to dla nas niesamowite przeżycie, bo świetnych sztuk grano tu bardzo dużo. Kłopot był z powrotem do Szczecina. Do późnej nocy siedzieliśmy na dworcu, oczekując na powrotny pociąg.”

Pani M. Narożna pochwaliła jego dialogi a M. Szczygielski trochę o nich opowiedział. „Bardzo lubię je pisać. Jest nawet tak, że czasami bohaterowie przejmują nade mną kontrolę i dlatego powstają one niemal niemalże automatycznie. Jestem wręcz zaskoczony tym, co z nich wynika, może dlatego z taką swobodą podchodzę do sztuk teatralnych.

Zapytany, jaka jest jego ulubiona sztuka, odpowiedział, że jest ich mnóstwo, ale powtórzył, że bardzo lubi angielskie tragifarsy i w ogóle angielskie podejście do teatru: „Może to zabrzmiało mało ambitnie

ale męczę się, oglądając Szekspira, czy też czytając jego sztuki. Doceniam je, ale do mnie nie przemawiają. Jest natomiast taka, którą bardzo lubię i często do niej wracam. To mała 2-osobowa, świetnie skonstruowana sztuka pt. „Edukacja Rity”. Często się odwołuję do receptury, na podstawie której powstała”.

opr. J.Mukita, kl. 4

W następnym numerze M.Szczygielski opowie o swoich książkach.

Uczymy się właściwie segregować śmieci

Na przełomie lutego i marca osoby reprezentujące Związek Międzygminny Piłski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi przywoziły do szkoły kolejne 2 zgniatarki do butelek i puszek, 3 zestawy toreb oraz 6 plasz informacyjno-edukacyjne, przypominające, jak właściwie segregować odpady. Zostały one powieszony i poustawiane w różnych miejscach obu budynków naszej placówki. Umieszczono je przy metalowych pojemnikach, które już od jakiegoś czasu znajdują się w szkole.

R Kozłowska kl 5



W klasach starszych brak recytatorów

W ramach Tygodnia Kultury Języka Polskiego 3 marca odbył się Szkolny Konkurs Recytatorski, zorganizowany przez p. A.Jurjewicz oraz p. H.Szumer. Udział w konkursie wzięły klasy 1-3, 4-5 oraz dwa oddziały przedszkolne.

W kategorii 3-4-latków (zaprezentowało się troję maluchów) wygrała Aniela Zabłocka. W starszej grupie przedszkolaków (7 uczestników) jury przyznało dwa pierwsze miejsca - zdobyły je Dagmara Wysocka oraz Anastazja Jabłońska. Najliczniejsza była kategoria klas I-III (17 uczestników). Pierwsze miejsce przyznano trzem uczennicom:

Tosi Borowskiej, Mai Lewandowskiej i Oliwii Gręźlikowskiej.

W ostatniej grupie wystąpiły dziewczęta z kl. IV-V (niestety, nie było żadnego chłopaka oraz ani jednego reprezentanta z klas VI). Wygrała Wiktoria Kuczyńska. Do udziału w konkursie w ostatniej kategorii, kl. VII-VIII, nikt się nie zgłosił.

Zwycięscy otrzymali książki (m.in. pozycje z serii „Nela – mała reporterka”), a wszyscy uczestnicy konkursu kolorowe dyplomy.

Ostateczne wyniki

3-4-latki:

1. A.Zabłocka; 2. J.Kuchenbeker; 3. H.Chwieduk;

5-6-latki:

1. D.Wysocka, A.Jabłońska; 2. M.Gancarz; 3. K.Pabian;

kl. I-III:

1. T.Borowska, M.Lewandowska, O.Gręźlikowska; 2. O.Tchórzewski; 3. J.Gancarz;

kl. IV-VI:

1. W. Kuczyńska; Z.Wawrzeńczyk; J. Mikita; 3.N.Morgiel-Zarzycka

N.Morgiel-Zarzycka, kl. 5



NIT-y, czyli niedługo informacje ze szkoły, Lotnia i okolic

11.02. – Uczniowie z kl. V-VIII spotkali się z policjantem z posterunku policji w Okonku.
* Na platformie JM ukazał się kolejny numer gazety (konkursowe wydanie świąteczne).
* „Szkolny Donosiciel” dalej utrzymuje się na 6. miejscu w rankingu konkursu „#juniorlab” (245 pkt.).

12.02. – Odbyło się spotkanie ogólne z rodzicami połączone z wykładem dr Danuty Kitowskiej na temat tego jak powinni oni motywować swoje dzieci do nauki.
* Wychowawcy przeprowadzili spotkania z rodzicami swoich

podopiecznych i podsumowali pierwsze półrocze roku szkolnego
* Redakcja awansowała na 4. miejsce w rankingu konkursu „#juniorlab” (257 pkt.).

14.02. – Odbył się apel informacyj-



no-wychowawczy – dyr. Adamczuk poinformowała o bezwzględnym zakazie używania w szkole telefonów komórkowych.

* Do uczniów dotarły przesyłki w ramach poczty walentynkowej.

* Odbył się szkolny bal karnawałowo-walentynkowy.

17.02. – Pani A.Świercz spotkała z rodzicami swoich przedszkolaków.

19.02. – Odbyło się posiedzenie rady pedagogicznej, na którym podsumowano I sem roku szkol.

opr. S.Kuczyńska



Szkolny Donosiciel 2019-2020 nr 23

Teksty napisały: J.Findling, R.Kozłowska, S.Kuczyńska, J.Mikita, N.Morgiel-Zarzycka.
Nr złoż. i opublik. 29 III 2020